

- Utrwal tabliczkę mnożenia

<https://www.tabliczkamnozenia.pl/strzelanie.html>

- Ułóż treść zadań do działań:

$$6 \times 7 =$$

$$54 : 6 =$$

- Przeczytaj wiersz „Sum” Jana Brzechwy i odpowiedz na pytania (w zeszycie):

1. Z czego słynął sum?
2. W jakim celu przybywali do niego mieszkańcy rzeki?
3. Jakie zadanie przygotował lin?
4. Czy sum potrafił rozwiązać to zadanie?
5. O co lin posądził suma?
6. Co się stało z sumem?

- Wybierz z wiersza 5 wyrazów zawierających trudności ortograficzne i ułóż z nimi zdania – zapisz je w zeszycie.

Jan Brzechwa

Sum

Mieszkał w Wiśle sum wąsaty,
Znakomity matematyk.

Krzyczał więc na całe skrzele:
- Do mnie, młodzi przyjaciele!

W dni powszednie i w niedziele

Na życzenie mnożę, dzielę,

Odejmuję i dodaję
I pomyłek nie uznaję!

Każdy mógł więc przyjść do sumy
I zapytać: - jaka suma?

A sum jeden w całej Wiśle
Odpowiadał na to ściśle.

Znała suma cała rzeka,
Więc raz przybył lin z daleka

I powiada: - Drogi panie,
Ja dla pana mam zadanie,

Jeśli pan tak liczyć umie,
Niech pan powie, panie sumie,

Czy pan zdoła w swym pojęciu,
Odjąć zero do dziesięciu?

Sum uśmiechnął się z przekąsem,
Liczy, liczy coś pod wąsem,

Wąs sumiasty jak u sumy,
A sum duma, duma, duma.

- To dopiero mam z tym biedę -
Może dziesięć? Może jeden?

Upłynęły dwie godziny,
Sum z wysiłku jest już siny.

Myśli, myśli: "To dopiero!
Od dziesięciu odjąć zero?"

Żebym miał przynajmniej kredę!
Zaraz, zaraz... Wiem już... Jeden!

Nie! Nie jeden. Dziesięć chyba...
Ach, ten lin! To wstrętna ryba!"

A lin szydzi: - Panie sumie,
W sumie pan niewiele umie!

Sum ze wstydu schnie i chudnie,

Już mu liczyć coraz trudniej,

A tu minął wieczór cały,
Wszystkie ryby się pospały

I nastąpiło znów południe,
A sum chudnie, chudnie, chudnie...

I nim dni minęło kilka,
Stał się chudy niczym kilka.

Więc opuścił wody słodkie
I za żonę pojął szprotkę.